

C. 883

M.

TIP-TOP

MODA DLA PANÓW

SEZON

JESIEŃ - ZIMA

1937 - 38



Rok 1.

WYDAWNICTWO „STUDIO”
LONDON — WARSZAWA — PARIS

Nº 1.

MATERIAŁY SUKIENNE
Z TĄ MARKĄ



wyrabiane są z PEŁNOWARTOŚCIOWEJ wełny
czesankowej w subtelnym, efektownym i mod-
nym deseniach.

Praktyczne w noszeniu.

ŻAŁĄĆ W SKŁADACH SUKNA KOLEKCJI,
KTÓRE DAŁİMY DO DYSPOZYCJI P. P. KRAWCÓW.

Najmodniejsze desenie!

Wykwintne gatunki materiałów!

poleca:

na sezon jesienno - zimowy 1937-38 r.

FABRYKA SUKNA

A. RUBIN i S-wie
B I A Ł A - B I E L S K O



ODDZIAŁY:
WARSZAWA
Ł Ó D Ź
S I E D L C E
CHORZÓW I
DĘBLIN-IRENA

Specjalny dział materiałów
na damskie kostiumy i palta

P. P. KRAWCOM WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE KOLEKCJI

TIP-TOP

MODA DLA PANÓW

WYDAWNICTWO „STUDIO”
LONDON — WARSZAWA — PARIS
Warszawa, Karmelicka 11. Tel. 11.63.29.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 20.056

Nr. 1. JESIEŃ ■ 1937-38 ■ ZIMA Rok 1.



TIP-TOP

wskazuje Panom drogę do
prawdziwej elegancji.

*P*roszę uważnie przyjrzeć się poszczególnym modelom, a spostrzeżemy z łatwością, że zawarta w nich treść ilustracyjna jest najlepszym drogowskazem dla każdego wytwornego pana.

Już na wstępie (str. 2) widzimy dwa piękne garnitury: jeden z ciemnej tkaniny w prążki, dwurzędowy, drugi o charakterze więcej spacerowym, jest jednorzędowy, a marynarka zaokrąglona jest po brzegach.

Następna strona (str. 3) przynosi nam garnitur w kraty, które są ulubionym deseniem w porze jesieni, garnitur tuż obok, ciemniejszy w tonie, wskazuje oryginalny wzór pasów, ułożonych z kratek. Jednorzędowe, wcięte lekko palto, napewno przypadnie do gustu wielu panom, zaś dwurzędowy ulster z wielkimi, nakładanymi kieszeniami, stanowi wysoką klasę męskiej elegancji. Przechodzimy na stronę następną (str. 4). Cztery piękne garnitury odznaczają się niezwykłą dystynkcją i szczególnym szykiem w linii. To samo rzecz można o wy-

twornym garniturze w prążki, zajmującym całą stronę ilustracyjną. (5). Z kolei (str. 6) przyglądamy się dwom paltom, wykonanym z deseniowego tweed'u, choć w kroju jeden od drugiego różni się zasadniczo.

Futra stanowią szczególną troskę krawca: krój ich musi być nieposzlakowany, zważywszy podbicie futrzane, które łatwo może popsuć linię. Prezentujemy szereg modnych futer: (str. 8 i 9) futra w formie ulstera z materiału deseniowego wykonane. Są to futra o charakterze sportowym, natomiast wyjątkową elegancją odznacza się futro, które z cylindrem na głowie demonstruje wytworny gentelman w otoczeniu grona pań.

Dla panów, którzy są zahartowani i obywają się bez futra, przeznaczone są następne modele palt zimowych (str. 10): widzimy tam raglanowy płaszcz z krytym zapięciem; wcięte, ciemne dwurzędowe palto i ulster w deseń jodełkowy, dwurzędowy z wielkimi guzikami. Spacerowe palto, wraz z ulsterem w kratę i drugim z diagonalu (str. 11) dopełniają kolekcję zimowych palt.

Z kolei przechodzimy do strojów wieczorowych (str. 12 i 13). Reprezentuje je znakomicie piękny model garnituru tużurkowego z białą kamizelką, który najlepiej dopełnić wizytowym paltem z czarnego sukna, znajdującym się tuż obok. Aksamitny kołnierz nadaje paltu temu cechę wysokiej dystynkcji i elegancji.

Fraki i smokingi, prezentowane w galerii „TIP - TOPU” posiadają wzorowo piękną linię i doskonałe wykończenie szczegółów, co właściwie najlepiej zaświadczyć może o elegancji pana.

Repertuar ubrania codziennego ilustrują wszechstronnie następujące modele: Str. 14 i 15 przynosi dwa rodzaje modnych palt, zaś str. 16 i 17 polecają parę praktycznych i wygodnych garniturów noszonych w przeróżnych okazjach.

Rewię mody „TIP - TOPU” zamykają ubiory sportowe. Zwracamy uwagę na nowe formy spodni sportowych i marynarek. Nasze modele sportowe przeznaczone są na przeróżne okoliczności: na podróże (str. 1), na wycieczki narciarskie (str. 19), na spacer w górach,

str. 18, na polowanie, na boisku i td.

Każdy przyzna, iż kolekcja modeli „TIP - TOPU‘u” zadowoli najwybredniejsze gusta, a szczególnie piękna linia zasługuje na baczną uwagę ze strony kół fachowych.

Pięknym Paniom

poświęciliśmy także sporo uwagi na łamach naszych, mających służyć estetyce i elegancji.

Ostatnia strona „TIP - TOPU‘u” przynosi najnowsze modele okryć damskich. Widzimy więc (str. 20) podróżny raglan z tweedu, uszyty na wzór męskiego palta, potem bardziej fantazyjne palto dwurzędowe z obszyciem karakułowym, sztywny płaszczyk jesienny, przeznaczony na chłodne dni jesieni. Dwa śliczne, skromne, lecz nad wyraz dystyngowane kostiumy zapewne znajdą uznanie w oczach pań. Pozwalamy sobie też zwrócić uwagę na szereg innych palt i kostiumów, które w towarzystwie modeli dla panów pokazane są na poprzednich stronicach „TIP - TOPU‘u”

Znane ze swej dobroci materiały - pochodzą z fabryki sukna

A. RUBIN i Synowie

BIAŁA-BIELSKO.



Na froncie mody męskiej.

Pierwsze podniety jesiennego wiatru przypominają panu, iż zbliżają się słoty i chłody, iż należy pomyśleć o odnowieniu swojej garderoby. Jasne, lekkie flanelowe spodnie, marynarki o tonach nieco weselszych, barwne krawaty i wentylowane obuwie — wszystko to zapakować trzeba do szafy, i przygotować się na przyjście jesieni i zimy.

Wprawdzie moda męska nie przynosi każdego sezonu inowacyj radykalnych i sensacyjnych, ale stwierdzić trzeba, że zawsze są pewne nowości i zmiany, które odświeżają bezapelacyjnie sylwetkę wytwornego pana. Bo o wytworność i elegancję ubrania stanowczo dbać należy; to nie jest sprawa próżności lub efekciarstwa — jest to tylko dobrze pojęta mądrość życiowa. „Jak cię widzę, tak cię piszę” — w tym przysłowiu zawarta jest prawda głęboka — kto chce osiągnąć powodzenie w pracy, stanowisko swoje wzmocnić — zdobyć szacunek i sympatię otoczenia — musi przede wszystkim dbać o swój wygląd.

„Bądźcie eleganccy” — oto hasło z jakim „TIP - TOP” wstępuje w świat naszych panów — bierzcie przykład z Anglików, rządzących pół światem, a szanującymi sprawę ubrania i mody męskiej — jak żaden naród w świecie.

Proszę wybaczyć tę dygresję — teraz przystępujemy do omówienia poszczególnych punktów mody bieżącego sezonu.

Zacniemy od

modnych tkanin

które w wielkim wyborze ukazały się w urozmaiconych kolekcjach. Przywykliśmy sądzić, że męska moda zimowa dba tylko o kolory ciemne, bodaj ponure. Tymczasem codzienna „szarość” męskiego ubioru w tym roku ożywia się bardzo. Obok tonów popielato, marengo i granatowych, zresztą, doprawdy popularnych, spotyka się szereg nowych, nieco żywszych odcieni. Kolor bazaltu i ołowiu, wiele tonów brązowo - winnych i zielony odcień w dość rozpiętej skali, wy-

suwają się na czoło modnych barw. Prążki, drobne i większe kratki, deseń jodełkowy, nadal są na porządku dnia.

Linia sylwetki

jest naturalna, unika przesadnego podkreślenia szerokości ramion i biustu. Krawiec nie stosuje waty, chyba, że niedokładności w figurze klienta tego wymagają. Krój spodni został ten sam, za to długość marynarki jest większa; lecz zawsze proporcjonalna do wysokości danej figury. Ubranie dwurzędowe w prążki jest wręcz klasyczne — na codzień nie szuka pan urozmaicenia.

Dopiero na okoliczności uroczyste strój staje się nieco bardziej wyszukany. Wiele panów z chęcią wróciło do tużurka, noszącego do nieco jaśniejszych, prążkowanych spodni i do białej pikowej kamizelki. A propos kamizelki! W tej dziedzinie mamy do odnotowania rewelacyjną

nowość

Z Ameryki sygnalizują nam odrodzenie paska zw. cummerbund, który zastępuje kamizelkę przy stroju wieczorowym. Jest to szeroki pas z czarnego jedwabiu łączący koszulę ze spodniami. Pas taki nosi się przy koszuli lekko tylko usztywnionej — co wygląda nader malowniczo i tworzy ton romantyczny, w nieco oschłym, stroju wieczornym pana. La-tem, do białych, błękitnych i beige smokingów nosiło się szkockie cummerbundy, co przypominało nieco barwne szarfy hiszpańskich torredo. Że Hiszpania, teren krwawych walk, jest dziś źródłem natchnień dla niejednej mody — oto jeszcze jeden dowód oczywisty.



Stroje wieczorowe

Fraki i smokingi w kolorze ciemno-granatowym, tak ciemnym, że wieczorem lśni czarnością, są najmodniejsze. Czarne fraki lub smokingi rzadziej są spotykane. Spodnie obszywa się podwójnym galonem. Kamizelka pozbawiona jest pleców — jest to inowacja b. wygodna — i zdaje się, że spotka się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony panów. Dla interesujących się podobną kamizelką zamieszczamy wiadomość, iż dokładny model i sposób wykonania podany został w ostatnim numerze żurnalu „Lord” Nr. 5.

Palta i strój sportowy.

Pozostaje jeszcze do omówienia dziedzina palt i strojów sportowych. Ulster w jasnym kolorze, wykonany z tkaniny o deseniu wypukłym jest ulubiony przez większość panów — nosi go się z paskiem lub bez, w formie jedno lub dwurzędowej. Palto z krytym zapięciem znajduje także wielu zwolenników. Futra czarne, najczęściej opatrzone są kołnierzem szalowym. Sportowe futra, wykonane z tweedu mają kołnierz i rewersy z futra. Piżmowce, bobry i wydry zajmują najważniejsze miejsce w modzie — karakuły spotyka się rzadko.

Sportowe marynarki noszone są zarówno do spodni długich, jak krótkich. Oprócz spodni pumpsów spotykamy nowość: coś pośredniego między breechesami, a pumpsami. — „TIP - TOP” na przedostatniej stronie przedstawia między innymi podobny model spodni. —

Mr. Archie.

Chusteczka do nosa.

Przed sądem w małym miasteczku staje wiejski chłopak, oskarżony o to, że uderzył brutalnie drugiego w twarz.

Oskarżony nie przyznaje się do winy i broni się w ten sposób:

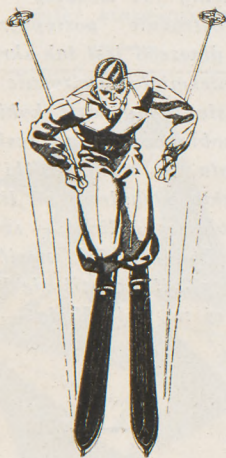
— Nie, panie sędzio, nie biłem go, mochałem mu tylko moją chusteczką do nosa po twarzy...

— Tak, to prawda, — rzekł sędzia, — Ale ja znam wasze chustki do nosa. Wycieracie przecież nos ręką!

Coby było, gdyby było...

Na froncie mody męskiej

rzadko notujemy radykalne posunięcia. Trudno — mężczyźni są zbyt praktyczni, a i zbyt konserwatywni, ażeby poddawać się zmianom, co rok, co miesiąc, lub nawet co tydzień — jak to ma miejsce w modzie kobiecej. Wyobraźmy sobie, jaki przełom radykalny nastąpiłby w świecie, gdyby mężczyźni okazali taką samą wrażliwość na bieg mody, jak kobiety. Świat stałby się naraz bajecznie kolorowy, fabrykanci tkanin i kupcy robiliby niestychane, bajeczne kosowe interesy, całą wytwórczość rąk ludzkich pchniętoby na rozległe tory, a wobec zapotrzebowania na ciągle nowe i inne przedmioty modne, bezrobocie znikłoby, a fach krawiecki stałby się najlucracyjniejszym z zawodów. Pomyślcie tylko! Oto np. nowy sezon zimowy — zamiast dwóch-trzech garniturów, jakie dziś zamawia przeciętny mężczyzna, moda wymagałaby od niego, tak jak od kobiety — parę sukienek na przedpołudnie, parę na popołudnie — parę żakietów, płaszców i peleryn, kilka wieczorowych, coś na „po domu”, parę toalet na bale, na wyjazdy, na wycieczki sportowe, do tego odpowiednia ilość odpowiednio dobranych kapeluszy, pantofli, torebek, rękawiczek, chusteczek, kolczyków, futer;



parasolek i td. i td. Można przecież tę litanię przedłużać w nieskończoność!

Pięknie rozpoczynałoby się rano. Np. taki dialog byłby dość częsty:

— Co mi radzisz włożyć do biura, żoneczko? — zapytuje kochający mąż.

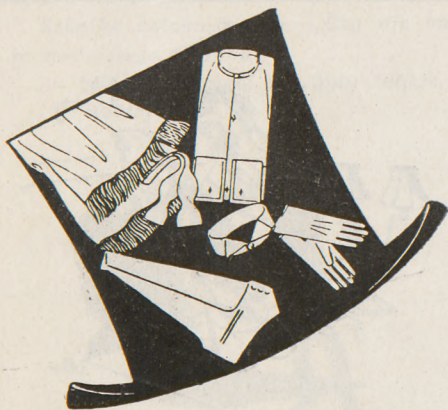
— Czekaj, sprawdzę tylko, jaka pogoda. Jest pięknie! Wiesz co, ubierz te wiśniowe spodnie z tą beige marynarką — krawat radzę ci zielony, bo kapelusz i tekę też weźmiesz w tym kolorze. Palto — oczywiście — to beige! Rękawiczki wiśniowe! Zaraz ci wyszukam odpowiednie buty! Szalik zapnij rubinową szpilką...

A wyjazd? Koleje zwiększyłyby stokrotnie swe obroty! Pomyślcie, ile kufarów musiałby ze sobą wieść taki modny, elegancki pan!

Tylko akcje małżeństwa spadłyby wtedy na nieskończenie niski poziom. Rywalizacja strojów między małżeństwem — to byłoby zło już drobne wobec tej ustawicznej burzy dąsów małżeńskich, jakie byłyby wywołane przez jednakowe strojenie się obojga małżonków. Dziś parę sukienek i kostiumów zatyka gębę najnieznośniejszej żonie — mąż — sam chodzi w przeszłorocznym garniturze i jakoś nikt na to uwagi nie zwraca! Ale gdyby ten garnitur był czerwony, a w roku bieżącym przypadłaby akurat moda na garnitury żółte — biedny mężczyzna czułby się — no, czułby się tak, jak dziś jego żona w przeszłorocznej niemodnej sukni. — Jednym słowem — kryzys małżeństwa przybrałby formę okropnie niebezpieczną — kto wie — możeby cała ta szacowna instytucja w ogóle w niwecz się obróciła. — Tak, teraz rozumiemy już wszyscy — dlaczego moda tak ostrożnie postępuje z męską garderobą, dlaczego jest tak skromna, dyskretna i nieśmiała! Ostrożnie i delikatnie, żeby się nie narazić kobietom, pozwalamy sobie czasem na jaskrawy odcień krawatu, na nikłe prążki w tkaninie, na lekkie odchylenie od linii rewersów, czy kołnierza! Cicho — sza — niech lichy śpi! Bodaj lepiej znosić bezrobocie i kryzysy, niż narazić się bestii strojenia, której na imię Moda — kapryśna Moda!

Słówko o krawacie.

Świat jest kolorowy i może dlatego taki piękny! Barwa rozjaśnia nasze życie — przypomina ona o istnieniu kwiatów, których najcenniejszym atutem jest promiennosc kolorów. Kobiety kochają się w barwach i rządzą się w ich państwie, jak u dzielne królowe. Natomiast mężczyźni nakazano być jednostajną, nudną, ciemną plamą na tle barwnego świata mody kobiecej. Pozostawiono mu tylko, jakby na urągowisko, kolorową wstążkę, którą wiąże wokół szyi i w której wypowiada się cała męska tęsknota za kolorem. Żadnej części swojej garderoby pan nie poświęca tyle uwagi, co krawatowi, z żadną nie obchodzi się z taką pieczołowitością i uwagą. W wyborze krawatu objawia pan swój charakter i upodobanie. Lekkoduch i utracjusz wybiera krawaty fantazyjne, o żywych barwach i ekscentrycznym desenie; solidny, poważny, młody człowiek, wybiera zawsze coś nikłego i nie rzucającego się w oczy. Najwięcej namyśla się mężczyzna przy wyborze krawatu — wtedy, gdy jest zakochany. Dobiera jego kolor wedle koloru oczów swej wybranki i długo stoi przed lustrem, badając swój wygląd — czy aby ukochana pozna się na tym, ile nadziei, uczucia i fantazji zawarto dzisiaj właśnie w tym krawacie! Dlatego na nic zdadzą się przepisy mody, że trzeba nosić kokardkę w groszki lub regat w kratki, czy inne paski — pan będzie zawsze w wyborze krawatu krańcowo indywidualny i będzie na własną odpowiedzialność wybierał wedle swego gustu ten jedyny kolorowy punkt w swojej szaro-czarnej postaci...



Lekkomyślne twierdzenia na poważny temat.

Aforyzmy małżeńskie

Każdy garnek znajduje swą pokrywkę — nawet pusty.

* * *

Kto jest pod pantoflem niech się nie dziwi temu, że ma przydeptany wygląd i humor.

* * *

Nie wystarczy przed małżeństwem powiedzieć — tak. Należy jeszcze umieć w małżeństwie powiedzieć — nie.

* * *

W wojnach małżeńskich oręż nie staje się bardziej ostry, lecz coraz bardziej tępieje.

* * *

Kto ma za sobą wesołe czasy kawalerstwa długiego, niech w małżeństwie nie szuka promiennej przyszłości.

* * *

Jeszcze dotąd nie rozstrzygnięto zagadnienia, co lepsze: piękna głupia żona, czy brzydka, lecz mądra. Mędrcy zaś sądzą, że oba te typy są... do luzu...

—

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE
PIERWSZORZĘDNY ŻURNAL
„TIP—TOP“



Licytacja... pocałunku.

W Waszyngtonie odbyła się przed niedawnym czasem zabawa na cel dobroczynny, zorganizowana przez cały szereg bogatych i wpływowych osób. Punktem szczytowym tej zabawy była licytacja pocałunku, do którego posłużyć miały uroczne i ponętne usteczka prześlicznej Missis Jonge, która z całym zaparciem się swoje osoby, ofiarowała je na tak zbożny cel. Były to „najpiękniejsze usta Waszyngtonu” i licytacja cieszyła się olbrzymim powodzeniem. Po trzech kwadransach suma licytacyjna sięgnęła cyfry 12.000 dolarów a udział w niej teraz brało tylko dwie osoby: młody milioner i stary milioner...

13.000! 14.000! 15.000!

Gdy stary ofiarował cenę, młody zawsze starał się ją podbić znacznie. A przy 17.000 osiągnął cel. Kupił prawo do pocałunku...

Jednak skromnie sięgnął po dłoń pięknej pani i wycisnął pocałunek na delikatnych paluszkach, szepcząc przy tym do niej dyskretnie:

— Chodziło mi tylko o to, ażeby zabezpieczyć panią od natarczywości tego starego pudła!

Usłyszał niespodzianą odpowiedź:

— Niepotrzebnie się pan pośpieszył! To stare pudło jest moim mężem.

O SZKOTACH.

— Ojczy, co to jest właściwie luksus?

— Luksus, to np. wtedy, gdy ktoś, kto ma długą brodę, nosi przy tym krawat!

* * *

Szkot udaje się do magazynu kapeluszy. Kupiony kapelusz jest taki duży, że opada mu aż na nos.

Szkotka załamuje ręce: „Czy nie było mniejszego numeru?”

— Były. Ale wcale nie były tańsze.



Zagadnienie natury chemicznej

Znakomity chemik Bunsen bawił jednego razu na dworze panującego. Pewnego razu królowa zadała mu pytanie:

— Czy promienie słoneczne mają zły wpływ na smak kawy?

Zdziwiony niezwykłą tą kwestią, chemik zapytał królowej, skąd wpadła jej ta myśl do głowy. Czy też poczyniła w związku z tym zjawiskiem pewne obserwacje?

Królowa odpowiada na to:

— Ja ze swej strony nic nie zauważyłam. Ale zwróciłam uwagę na to, iż jedna z moich dam dworu stale zapuszcza żaluzje u okien, kiedy przynosi kawę następcy tronu.

„Przestępstwo“ w angielskim świecie towarzyskim

Na pewnym balu w Londynie wynikła bójka z powodów dla nas wręcz niezrozumiałych. Gdy Mr. Frederic Benstead, właściciel garażów w Londynie, zjawił się na balu w sportowym ubraniu, wszyscy, jak osłupiali, spojrzeli na niego. Zwrócił się z zapytaniem do jednego z obecnych, ale ten odwrócił się tyłem do niego. Pytanie, skierowane do drugiego gościa dało reakcję nieoczekiwaną: sportsmen z miejsca został spoliczkowany. Wywołało to bójkę i zamieszanie, w rezultacie którego, Mr. Benstead został usunięty z sali, a nieszczęsna sportowa marynarka została z niego zdarta i porwana na strzępy. Oto jak Anglia szanuje prawa etykiety i mody męskiej.

Redakcja i administr.: „STUDIO“, Warszawa
Karmelicka 11. Telefon 11.63-29

Redaktor Naczelny: Antoni Leśniewski
Redaktor odpowiedzialny: H. Eisenkremer

Wszelkie prawa przedruku zastrzeżone.

La mode en hiver 1937/38

Tandis que l'été, la saison chaude et claire, pleine de lumière et de gaieté, préfère dans la mode des hommes les couleurs claires et les draps fins et légers, l'automne et l'hiver ont besoin d'étoffes fortes et réchauffantes, de couleurs plus sombres qui correspondent à la saison froide et dure. Voilà les principes invariables d'après lesquels il faut créer les nuances de la mode des hommes. Ce sont les lois de la nature qui influencent fort les idées des créateurs de la mode.

Mais entre ces bornes, imposées par l'éternelle suite des saisons, il y a assez de liberté. C'est la fantaisie créatrice qui donne même à la saison d'hiver un aspect bien varié et plein d'innombrables nuances. Il ne faut pas être uniforme, ni en couleur du drap, ni en coupe du complet et du manteau. Un monsieur de goût et de fantaisie trouvera mille chances de choisir ses vêtements d'hiver d'après son plaisir individuel. La bonne renommée des draperies et l'art des tailleurs ont tout préparé pour l'aider à trouver ce qui lui plaît, aussi en automne et en hiver 1937/38.

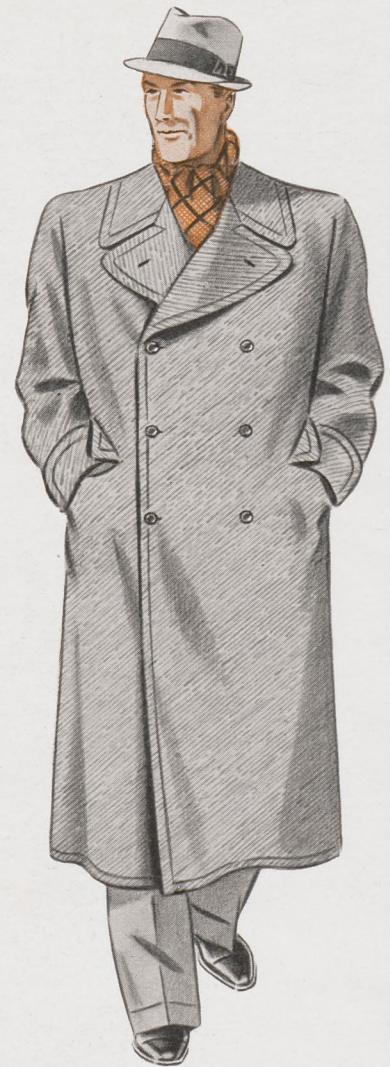




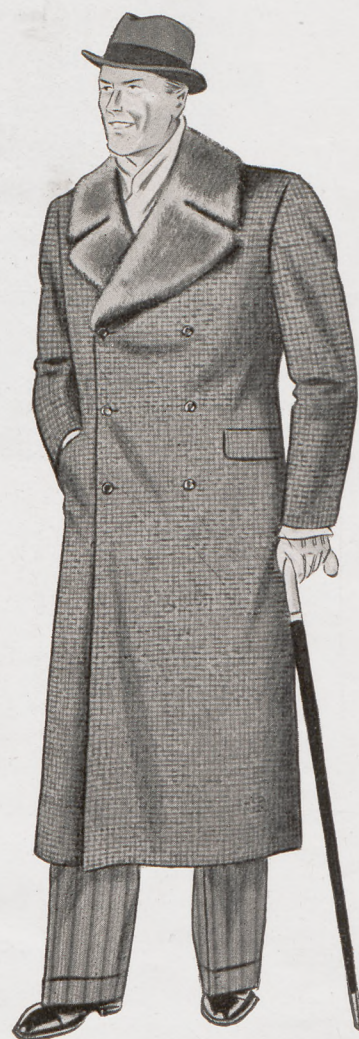






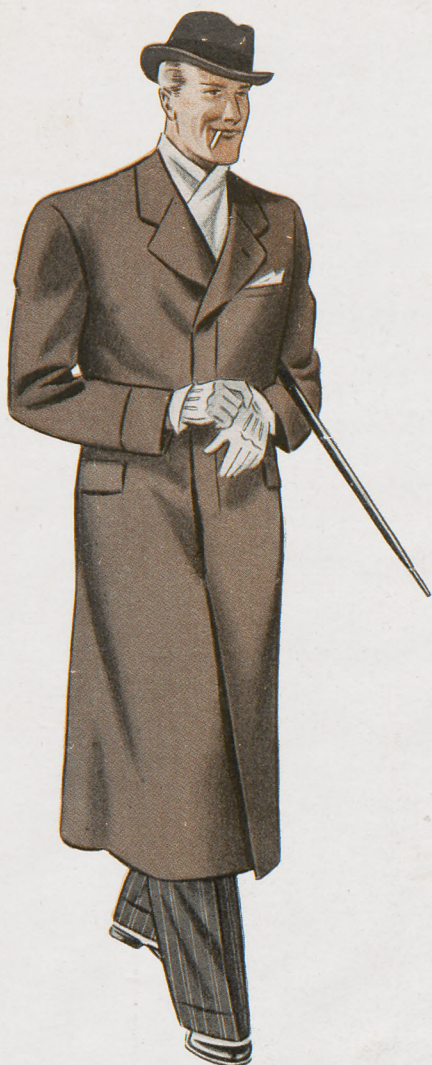










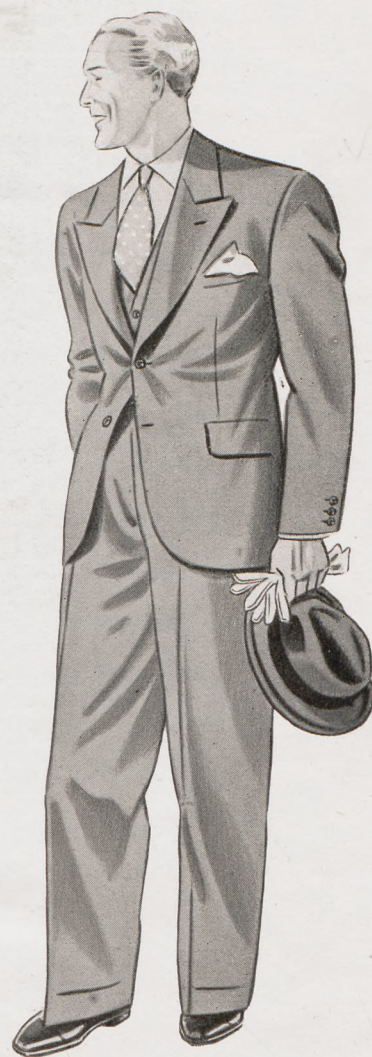




















Plecy do wszystkich modeli,
zawartych w żurnalu
„TIP-TOP”



str. 12, 13



str. 10, 11



Plecy do
wszystkich
marynarek



Plecy do wcię-
tych palt na str.
2, 6, 7, 10, 11, 15



str. 12



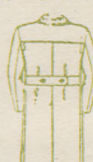
Plecy do
futer
na str. 8, 9



Plecy do luźnych
palt na str. 1, 3,
6, 10, 11, 14



str. 18



str. 19



str. 8



Plecy damskiego
palt str. 15



str. 2



Plecy sportowej
marynarki str. 19



Plecy damsk.
palt str. 7



Plecy damsk.
sport maryn.
str. 18



str. 20



str. 20



str. 20



str. 20



str. 20



Przewodnikami mody
są tylko żurnale:

„Lord” i „Wytworny Pan”

Galerię pierwszorzędných modeli
dla panów, znajdziesz w numerach
jesiennie-zimowych 1937/38 r.,
które już się ukazały i są do nabycia.

Żądać wszędzie!

Skład główny: Firma „STUDIO”, Warszawa, Karmelicka Nr. 11. Telefon 11.63-29.

N a j e l e-
g a n t s z e
ż u r n a l e • m ę s k i e •
d a m s k i e • a l b u m y • p a n o-
r a m y • k s i ą ż e c z k i • z a-
g r a n i c z n e • k r a j o w e
• w s z e l k i e k r o j e • p o d r ę c z n i k i • m e-
t o d y d o k r o j u • m a n e k i n y • w i n k l e k r a-
w i e c k i e • w i e s z a k i n o w o c z e s n e •
p r z y b o r y d o p r a s o w a n i a • e t y-
k i e t y i w i e s z a k i f i r m o w e • w i e-
l o b a r w n e p o c z t ó w k i r e k-
l a m o w e • k s i ą ż k i
z a m ó w i e ń d l a
k r a w c ó w.



Posiada

F-ma „STUDIO” Warszawa, Karmelicka 11. Tel. 11.63-29.
